



Do pałacu w Mosznej

Dla Turysty

Pałac w Mosznej to jedna z najpiękniejszych tego typu budowli w Polsce i jedna z największych atrakcji Opolszczyzny. Choć nie jest budowlą obronną, a typową rezydencją mieszkalną, czyli pałacem, jego oficjalna nazwa brzmi „Zamek w Mosznej”. Z Opola prowadzi do niego długa trasa rowerowa, doskonała na całodniową wycieczkę. Można też rozłożyć ją na 2 dni, zostając na noc w hotelu znajdującym się w zamku lub w którymś z okolicznych pensjonatów lub gospodarstw agroturystycznych. Moszna to nie jedyny pałac na trasie naszej wycieczki, bo odwiedzimy ich łącznie aż sześć. Oprócz atrakcji architektonicznych czeka nas też kontakt z naturą. Spora część trasy biegnie pięknymi Borami Niemodlińskimi. Z kolei w drodze powrotnej będziemy jechać wzdłuż Odry, nad którą swoje gniazda ma wiele ptaków wodnych.

Szczegółowa mapa trasy:

Długość / rodzaj trasy: 76,5 km / trudna

Czas przejazdu: ok. 5,0 – 6,0 h (**Plik gpx w załączniku**)

Wycieczkę rozpoczynamy na **placu Olgi „Kory” Sipowicz, przed stacją kolejową i Centrum Przesiadkowym Opole Główne**. Kierujemy się na zachód, **ulicą Korfantego**. Dojeżdżamy do **mostu na Kanale Młynówka**, przy którym skręcamy w lewo, na bulwar spacerowo-rowerowy biegnący wzdłuż kanału. Po chwili dojeżdżamy do **śluzy na Kanale Młynówka** i skręcamy przy niej w prawo. Okrążamy widoczne przed nami zabudowania dawnej stoczni rzecznej i przez **most na Odrze** wjeżdżamy do parku na **Wyspie Bolko**. Tuż za mostem skręcamy w lewo i po chwili znów łagodnie w lewo, wjeżdżając na dobrze oznaczoną **drogę dla rowerów**. Po chwili mijamy **kładkę pieszo-rowerową na Kanale Wińskim** i na następnym skrzyżowaniu alejek parkowych skręcamy ostro w prawo. Gdy chwilę później minimy **niewielką polanę**, jedziemy jeszcze ok. 300 m i zjeżdżamy z drogi dla rowerów w prawo, by za drzewami znaleźć się na drodze dla samochodów przy moście na **Kanale Ulgi**. Przejeżdżamy nim na drugą stronę kanału. Dalej jedziemy prosto przez skrzyżowanie z ruchliwą **drogą krajową nr 46** i zaraz za nim, na kolejnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo, w **ul. Wyszomirskiego**. Dojeżdżamy do ruchliwej **drogi wojewódzkiej nr 414**. Jedziemy nią aż do **Prószkowa**. Większość tego odcinka pokonamy **ciągami pieszo-rowerowymi** lub drogą dla rowerów. Gdy wjedziemy do Prószkowa, mijamy na początku **zabytkowe budynki dawnego Królewskiego Instytutu Pomologicznego**, za którymi znajduje się prószkowskie arboretum. Park został założony w 1868 roku. Rosnące tu drzewa i krzewy pochodzą z różnych stref klimatycznych. Dla lepszych efektów sadzono od razu duże, wieloletnie sadzonki. Wokół parku znajdują się pozostałości dawnych szklarni i kilka zabytkowych willi, które dodają popularnie zwanej „Pomologią” atmosfery porzuconego w gęstej zieleni mini-uzdrowiska. Niestety park wciąż czeka na przywrócenie mu dawnej świetności. W miejscu Instytutu jest dziś Technikum Ogrodnicze, w którym uczyła się znana piosenkarka pochodząca z Opola, Edyta Górniak.

Za „Pomologią” wjeżdżamy na **ciąg pieszo-rowerowy do centrum Prószkowa**. Miasteczko warte jest dłuższego postoju. Na północnym skraju **Rynku stoi barokowy Kościół Św. Jerzego**. Ufundował go w 1578 r. hrabia Jerzy Prószkowski, jednak drewniany kościół stał w tym miejscu już w średniowieczu. Murowana świątynia spłonęła podczas wojny trzydziestoletniej. Odbudowano ją w 1687 r. Do dziś zachowały się rzeźby św. Piotra i Pawła, barokowe ołtarze, piękna

loża kolektorska Prószkowskich, ambona i trzy 400-letnie dzwony. W **Rynku** i okolicach zachowało się kilka dawnych kamieniczek. Niedaleko stoi stary **Browar Krombholta**, ciekawostka dla pasjonatów dawnej architektury przemysłowej. Ciekawy jest też niedawno powstały park tuż za charakterystycznym budynkiem Nadleśnictwa Prószków z rzeźbionymi głowami jeleni na fasadzie. Z umieszczonych w nim tablic edukacyjnych dowiedzie się wielu interesujących rzeczy o leśnej florze i faunie.

Jednak największym zabytkiem miasteczka jest **Zamek Prószkowskich** zaprojektowany został przez włoskich architektów, a jego budowę zainicjował hrabia Jerzy Prószkowski w 1563 roku. Podczas potopu szwedzkiego zamek został zniszczony. Odbudowano go ponownie w 1677 roku. W XIX wieku zakupił go król pruski Fryderyk II, który urządził tu Akademię Rolniczą. Później budynek został zaadaptowany na potrzeby szpitala. Na terenie zamku jest malowniczy park, niestety niedostępny. Obecnie funkcjonuje tu dom pomocy społecznej, więc zamku nie uda się zwiedzić, ale warto odpocząć chwilę na zacienionym skwerze przy zamku, skąd można mu się lepiej przyjrzeć.

Z **Prószkowa wyjeżdżamy ul. Opolską** w kierunku południowym. Mijamy budynki **Nadleśnictwa Prószków i Urzędu Gminy** i 200 m dalej skręcamy łagodnie w lewo, w **ul. Partyzancką**, którą opuszczamy miasteczko i wyjeżdżamy do lasu. W lesie jedziemy ok. 1,5 km i skręcamy w prawo, na **przejazd nad autostradą A4**. Od teraz jedziemy przez **Bory Niemodlińskie**, poruszając się **ścieżką edukacyjną biegnącą przez rezerwat przyrody Przysiecz**. Został on założony dla ochrony starodrzewu modrzewia sudeckiego. Oprócz niego rosną tu m.in. dęby, graby, jawory, sosny i jodły. Liczne są porastające runo leśne borówki. Przy drodze postawiono ambony obserwacyjne, z których możemy wygodnie podglądać leśną zwierzynę.

W połowie drogi przez las dojeżdżamy do dużego skrzyżowaniu leśnego przy podziemnym zbiorniku przeciw-pożarowym. Pięćdziesiąt metrów w lewo jest wiata odpoczynkowa. My jedziemy dalej prosto **dojazdem pożarowym 31**, przy nadrzewnej **kapliczce z Matką Boską**, aż 4,5 km dalej dotrzemy do skrzyżowania z **dojazdem pożarowym 5 oraz niebieskim szlakiem rowerowym**, który towarzyszył nam będzie przez spory fragment dalszej trasy. Skręcamy w prawo, a kilometr dalej w lewo i za ok. 1,5 km wyjeżdżamy z lasu i mijamy **leśniczówkę Smolarnia w przysiółku Serwitut**. Tu wjeżdżamy na asfaltową drogą i po chwili docieramy do **Raławiczek**. Jedziemy obok kościoła główną drogą i gdy ta skręca w lewo, my jedziemy prosto. Okrążamy gospodarstwo rolne na skraju wsi i tuż za nim

skręcamy w lewo, zgodnie z **niebieskim szlakiem**, wyjeżdżając na pola. Za drugim mostkiem, na rozwidleniu dróg skręcamy w prawo, w stronę **Popowickiego Lasu**. Dalszy odcinek jest słabo oznaczony, a droga bywa kręta i momentami lekko zarośnięta. Kilometr od mostku **niebieski szlak** gwałtownie skręca w lewo. Łatwo przeoczyć ten wjazd przez brak oznaczeń. Nie martwcie się jednak, że zabłądzicie, bo wszystkie drogi prowadzące przez las wyprowadzą Was do pobliskiego **kompleksu pałacowo-parkowego w Mosznej**. Gdy skręcimy w lewo, jedziemy do końca i skręcamy w prawo. Dwieście metrów dalej skręcamy w lewo ok. 300 m, znów skręcamy w lewo, a 300 m dalej w prawo. Jedziemy zadrzewioną aleją ok. 2,5 km aż dotrzemy do budynków Centrum Terapii Nerwic, przy którym znajduje się boczne wejście do pałacowego parku. Wstęp do parku i pałacu jest płatny, a bilety można kupić również w kasie przy bocznym wejściu.

Zamek w Mosznej zbudowany został w 1896 r. przez hrabiego Franza Huberta von Thiele-Wincklera w miejscu zniszczonego pożarem barokowego pałacu. Choć jest to typowa rezydencja mieszkalna (pałac), oficjalna nazwa mówi, że to zamek (budowla obronna). Eklektyczna forma zwieńczona 99 wieżami świadczy o dużej fantazji architektów i budowniczych. Pałac bywa przez to nazywany „śląskim Disneylandem”. Składa się on z trzech części: centralnej, neobarokowej i dwóch bocznych, z których jedna ma charakter neogotycki. W pałacu jest 365 pomieszczeń, w tym: biblioteka, sala balowa, pełna roślin oranżeria oraz kaplica, w której odbywają się koncerty muzyki klasycznej i nie tylko. Wnętrza można zwiedzać z przewodnikiem. Warto tu przyjechać na przełomie kwietnia i maja, podczas Muzycznego Święta Kwitnących Azalii. Park pełen kolorowych krzewów wygląda wtedy zjawiskowo. Centralna oś parku zaczyna się **posągami dwóch gladiatorów**, przy głównej drodze przez wioskę. Dalej biegnie lipową aleją między parkurami do jazdy konnej, gdzie często organizowane są zawody hippiczne. Przed samym zamkiem znajduje się **zabytkowa stadnina koni**, działająca do dziś. Można tu skorzystać z jazdy konnej lub po prostu zwiedzić stadninę. Sercem reprezentacyjnej części parku jest fontanna i długa aleja otoczona kanałami z malowniczymi mostkami. Na prawo, za mostkiem w stylu chińskim, jest **Wyspa Wielkanocna**. Z kolei po lewej stronie, w głębi parku, staw, po którym kiedyś pływano łódkami. Na końcu alei stał kiedyś pomnik budowniczego zamku, a za nim, na polanie ulokowano niewielki **cmentarz rodzinny**. Wedle jednej z legend, do zamku przybył kiedyś cesarz Wilhelm II i oniemiały zapytał właściciela, jak udało mu się tak szybko zbudować tak piękny pałac. Ten odparł, że pomógł mu w tym diabeł. Co ciekawe, mieszkańcy Mosznej byli święcie przekonani, że wyjątkowe powodzenie oraz

bogactwo Von Thiele-Wincklerów jest efektem paktu z diabłem. Niezbitym dowodem na to miał być okazały pomnik diabła stojący przy zamku jeszcze do czasów II wojny światowej. Obecnie w pałacu znajduje się hotel i restauracja.



Pałac w Mosznej

Z bocznego wejścia do parku kierujemy się asfaltową drogą na południe. Pięćset metrów dalej dojeżdżamy do skrzyżowania z **drogą wojewódzką 409**, Skręcamy w lewo i ciągiem pieszo-rowerowym zmierzamy do wsi **Zielina**. Po chwili wjeżdżamy do sąsiednich **Kujaw**, gdzie mijamy kolejny **pałac**. Zbudowany po 1900 r. również należał do rodziny Von Thiele-Wincklerów. Tutaj mieścił się główny zarząd rodzinnego majątku. Jest w dobrym stanie, lecz nie jest zagospodarowany ani

udostępniony do zwiedzania.

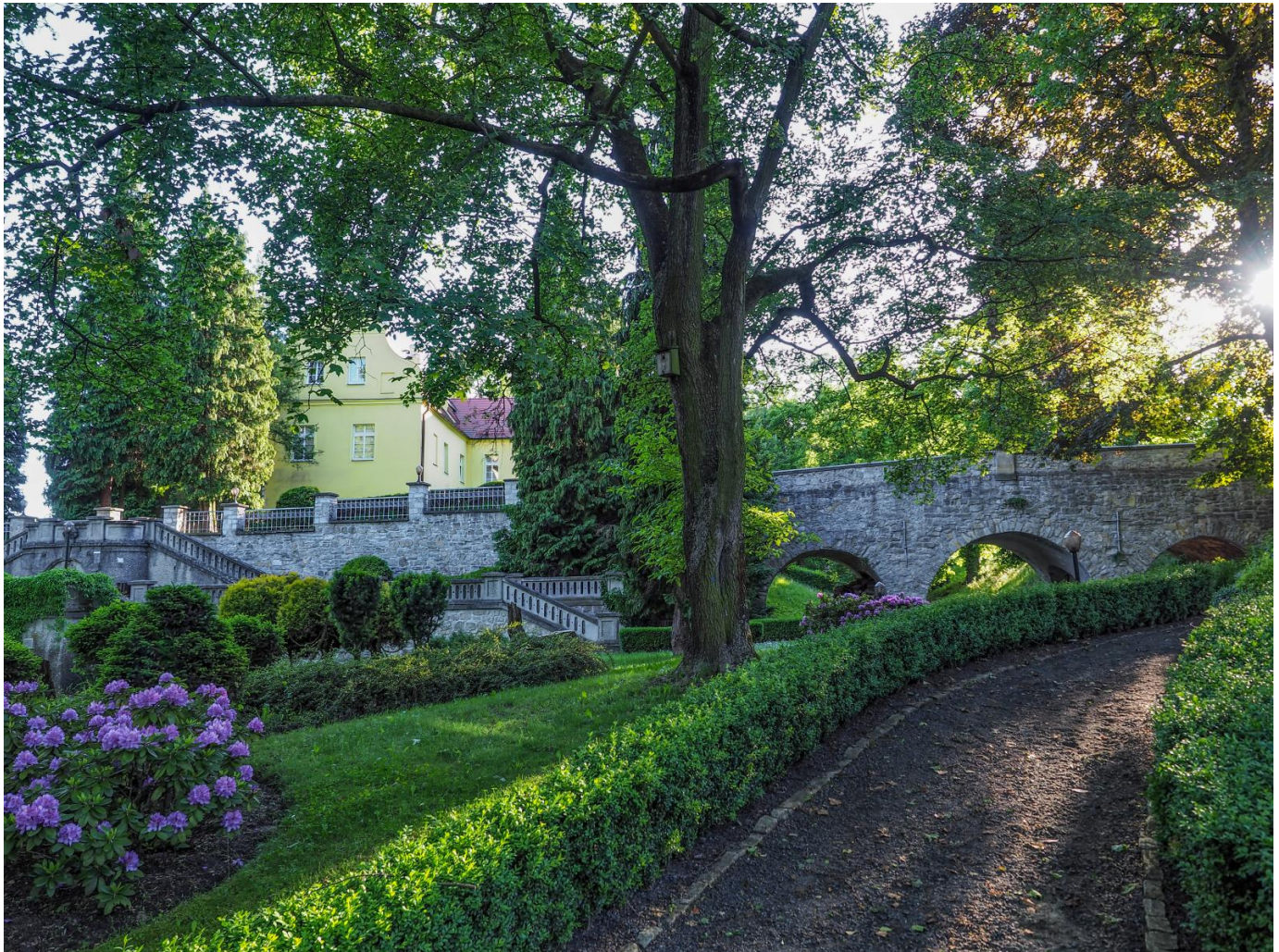
Z **Kujaw jedziemy drogą wojewódzką 409 do Strzeleczek**. Tu, na początku miejscowości, skręcamy w lewo, w **ul. Prudnicką**. Jedziemy przez centrum wsi i **Rynek**. Za Rynkiem jedziemy **ul. Młyńską**, która na po chwili zakręca w lewo (na północ). Za zakrętem jedziemy 500 m prosto, do skrzyżowania, na którym skręcamy w prawo, w **ul. Leśną** i wjeżdżamy do lasu. Znow jesteśmy na **niebieskim szlaku rowerowym**, biegnącym dojazdem pożarowym 15. Dwa i pół kilometra dalej las się kończy i dojeżdżamy do skrzyżowania dróg rowerowych na tyłach **pałacu w Dobrej**.

Zespół pałacowo-parkowy w Dobrej powstał w połowie XVIII wieku.

Zbudował go w stylu baroku francuskiego królewski radca dworu pruskiego, hrabia Erdmann Karol von Roedern. W 1780 roku sprzedał go Leopoldowi Henrykowi von Seherr-Thoss, radcy dworu Fryderyka Wielkiego, jednemu z najbogatszych posiadaczy ziemskich tego czasu. Pałac przebudowano w II połowie XIX wieku. Dobudowano cylindryczną wieżę i zmieniono zdobienia z barokowych na neogotyckie. Główna bryła pozostała bez zmian. **Park zamkowy** został zaprojektowany przez Gustawa von Meyera, znanego twórcę ogrodów miejskich w Berlinie i Poczdamie. Przecina go wijąca się **rzeka Białka**, z której wypływają mniejsze kanały. Podczas przebudowy utworzono staw i zbudowano wodospad. Wokół centralnej polany posadzono wysokie drzewa tworzące zaciszne zatoki. Obrazu sielanki dopełniało ptactwo wodne oraz jelenie i daniele przechadzające się po parku. Granic parku strzegą dwie neogotyckie strażnice. W jego sercu znajduje się niewielkie **rodzinne mauzoleum**. Obok zamku zachowały się **dawny kościół** wraz z kostnicą oraz **kilka budynków dawnego folwarku** - wozownia, stajnie, spichlerz, oranżerie i szklarnie. Cały kompleks należał do najbardziej okazałych na całym Śląsku. Po II wojnie światowej popadł w ruinę. Obecnie pałac jest w rękach prywatnych, a jego właściciel mozolnie przywraca mu dawną świetność. W czasie remontu nie jest udostępniany turystom.

Na skrzyżowaniu na tyłach **pałacu w Dobrej skręcamy w lewo**, w opisaną na tablicy **Aleją Lipową** biegnącą skrajem lasu. Spotkać tu można sowy i puszczyki. Postawiono przy niej ławki poświęcone Janowi Kochanowskiemu, poecie Josephowi von Eichendorffowi i Małemu Księżu. To dobra okazja do odpoczynku przed drogą powrotną. Gdy skończy się Aleja Lipowa wyjeżdżamy na otwartą przestrzeń i dojeżdżamy do poprzecznej drogi gruntowej. Skręcamy łagodnie w lewo i mijamy **przysiółek Nowy Bud**. Tu najpierw skręcamy w prawo i od razu potem w lewo, w kierunku północnym. Jedziemy prosto do końca i łagodnie skręcamy w lewo. Dalej mijamy z prawej strony **turbinę wiatrową** i wjeżdżamy do lasu. Droga łagodnie

zakręca w prawo i dociera do **wjazdu na teren jednostki wojskowej**. Jedziemy dalej prosto **drogą dojazdową do jednostki**. Osiemset metrów dalej przecinamy prosto ruchliwą **drogę krajową 45**, a na następnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo, wjeżdżając do wsi **Gwoździce**. Za stawem na końcu wsi i zagajnikiem docieramy do **Rogowa Opolskiego i od razu skręcamy w prawo, w ul. ks. Alojzego Zuga**. Na następnym skrzyżowaniu skręcamy znów w prawo, by zobaczyć **zamek w Rogowie Opolskim**. Wedle legend był on w czasach piastowskich siedzibą Templariuszy, którzy wcześniej zbudowali tu pierwszą warownię. Zamek w kształcie zbliżonym do obecnego powstał pod koniec XVI wieku. Działa tu filia opolskiej biblioteki gromadząca dawne rękopisy, mapy i listy. Jest tu także ośrodek konferencyjno-szkoleniowy z hotelem i restauracją.



Rogów Opolski, park przy Zamku

Z zamku wracamy tą samą drogą do skrzyżowania z **ul. Ks. Alojzego Zuga** i **jedziemy na nim prosto ul. Parkową**. Pięćset metrów dalej wjeżdżamy na **ul. Opolską**, by po kilkuset metrach opuścić Rogów. Dalej jedziemy **wiaduktem nad autostradą A4** i **wjeżdżamy do Dąbrówki Małej**, gdzie po drodze czeka nas kolejny pałac.

Pałac von Teichmann - Logischen wzniesiono w połowie XVII wieku, choć prawdopodobnie budowla o podobnym charakterze istniała tu już wcześniej. Według legendy w zamku miała mieszkać królowna Dąbrówka, którą pochowano w srebrnym sarkofagu, w starej części zamczyska. Inna legenda mówi, że ostatni właściciel przed II wojną światową, baron Gotfryd von Teichmann - Logischen, ożenił się wbrew woli swej matki, przez co po ślubie w ciągu jednej nocy wyrosła ściana dzieląca pałac na pół. W pałacowym parku znajduje się staw, którego woda ma ponoć właściwości uzdrawiające.

Przejeżdżamy główną drogą przez całą Dąbrówkę i jedziemy dalej do **Zimnic Wielkich**. Dalej docieramy do **skrzyżowania przy drodze krajowej 45 i taśmociągu kopalni Góraźdże**. Skracamy w prawo i jedziemy prawie przez całe **Zimnice Małe**. Tuż przed kościołem skręcamy w lewo, w **ul. Chmielową**, która doprowadza nas do **Odry**. Wjeżdżamy na **wał przeciwpowodziowy** i **jedziemy nim do mostu na Kanale Ulgi, prowadzącego na Wyspę Bolko**. Za mostem skręcamy w lewo, na asfaltową szosę, a 30 m dalej skręcamy w prawo na **drogę dla rowerów** prowadzącą w głąb parku. Meandrującą wieloma zakrętami i dobrze oznaczoną drogą rowerową jedziemy przez cały park do mostu na Odrze. Po drugiej stronie rzeki skręcamy w prawo, dojeżdżamy do **Kanału Młynówka** i przez śluzę przejeżdżamy na jego drugą stronę, gdzie skręcamy w lewo. **Bulwarem nad Młynówką** docieramy do mostu przy ul. Korfantego, gdzie skręcamy w prawo. Po chwili dojeżdżamy do mety naszej wycieczki przy stacji kolejowej Opole Główne.

Autorem trasy jest **Przemysław Supernak** - podróżnik, bloger podróżniczy, pasjonat wycieczek rowerowych, organizator wypraw i współtwórca Opolskiego Festiwalu Podróżniczego. Rodowity Opolanin zafascynowany nie tylko dalekimi krajami, ale również swoim rodzinnym miastem i regionem. Mimo, iż poznał niejedno piękne miejsce na świecie, w którym wielu chciałoby się osiedlić, od urodzenia

mieszka w Opolu, podkreślając, że to dla niego najlepsze miejsce do życia. Prowadzi w mediach społecznościowych fan page podróżniczo-turystyczny SuperGlob:

www.facebook.com/superglob1

[Zobacz inne trasy rowerowe](#)

Dane kontaktowe

Wydział Promocji

ul. Szpitalna 3b-5-7

45-010 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Załączniki

gpx [DO PAŁACU W MOSZNEJ.gpx](#)

Tagi

Trasy rowerowe

Opole na rowerze

rower

wycieczka

odkryj Opole